

DZIENNIK OBOZOWY APW

M.p., dnia 15. luty 1944r.

Nr.13.

NATURALNI SPRZYMIERZENCY

Wczorajsza "Gazeta Polska" zwróciła uwagę na jedną z największych anomalji obecnej wojny t.j. pozorną przyjaźń sowiecko-japońską.

Zdaniem "Gazety Polskiej" Japonia dlatego dotychczas nie zaatakowała Rosji, ponieważ obawia się, że alianci ulokują się w bazach rosyjskich na wybrzeżach Pacyfiku i stamtąd będą borykać się z miastami japońskimi.

Naszym zdaniem istnieją jeszcze inne przyczyny podobnego stanu rzeczy. Jakkolwiek to się wydaje paradoksem, Japonia i Rosja są w tej chwili naturalnymi sprzymierzeńcami i zdanemu z nich nie zależy obecnie na zagładzie drugiego. Wynika to przede wszystkim z faktu, że zainteresowania obu państw zwracają się w odrębnych kierunkach, a więc ekspansja Rosji idzie w pierwszym rzędzie na Europę a potem na Środkowy Wschód, podczas gdy Japonia zamierza zagarnąć Azję Wschodnią. Antagonizmy obu państw na terenach mandżursko-mongolskich schodzą wobec tego z natury rzeczy na plan dalszy.

Japonia obawia się najbardziej tego, aby w Europie po klęsce Niemiec nie zapanował spokój, który pozwoliłby aliancom rzucić wszystkie siły na Pacyfik. Nie zaatakuje ona więc Rosji mimo, że przy zaangażowaniu niemal całości sił sowieckich na froncie niemieckim, szanse Japonii na rychłe sukcesy byłyby b. wielkie. Japonia liczy bowiem na to, że po upadku Niemiec wybuchnie w Europie nowy konflikt tym razem rosyjsko-anglo-saski, który zwiąże na tym terenie siły Brytyjczyków i Amerykanów.

Ze swej strony Rosja także nie zaatakuje Japonii. Po pierwsze nie ma ku temu siły, a po drugie Rosja wcale nie pragnie klęski Japonii. Rosja liczy bowiem na to, że przedłużająca się wojna we wschodniej Azji ściągnie tam po pobiciu Niemiec główne siły anglo-amerykańskie, przez co Europa pozostawiona zostałaby pod wpływem rosyjskim. Zbyt szybka klęska Japonii rozwiązałaby ręce Anglosasom i pozwoliłaby im na skuteczne przeciwstawienie się ekspansji sowieckiej w Europie i na Środkowym Wschodzie.

Tak więc siłą wypadków Rosja i Japonia, od lat śmiertelni wrogowie, choć stoją w przeciwnych obozach, są naturalnymi sprzymierzeńcami.

PODROZ PREM. MIKOŁAJCZYKA ODWOŁANA

Londyn, 14. II. 1944. Podróż premiera Mikołajczyka do Waszyngtonu została odwołana ze względu na interesy państwowe, wymagające obecności premiera w Londynie.

DECYDUJĄCE DNI FINLANDII

Sztokholm, 14. II. Na wtorek zwołane zostało nadzwyczajne posiedzenie rządu fińskiego, któremu przewodniczyć będzie prezydent republiki. W obradach ma wziąć udział marszałek Mannerheim oraz inni wyżsi dowódcy.

Prasa szwedzka uważa to posiedzenie za decydujące. W łonie rządu fińskiego trwa ostry konflikt między zwolennikami i przeciwnikami zawarcia odrębnego pokoju. Rekonstrukcja rządu jest bardzo możliwa. W Sztokholmie panuje przekonanie, że przeciwnicy zawarcia odrębnego pokoju uczynią wszystko, aby utrzymać ster rządów w swych rękach. Poseł niemiecki odbył dłuższą konferencję z prezydentem republiki.

Londyn, 14. II. Dyplomatyczny korespondent "Timesa" podkreśla, że przewodniczący bawiącej obecnie w Sztokholmie delegacji fińskiej b. premier Paasikivi stara się o nawiązanie kontaktu z przedstawicielką dyplomatyczną Sowietów w Szwecji p. Kołkontaj. Pragnie on uzyskać informacje na jakich warunkach Rosja byłaby gotowa zawrzeć pokój z Finlandią. B. premier Paasikivi odbył szereg konferencji z b. ministrem spraw zagranicznych Finlandii Erkko, oraz z przybyłym wczoraj do Sztokholmu ministrem spraw wewnętrznych.

Sztokholm, 14. II. Poseł szwedzki w Moskwie przybył już do Sztokholmu i zamieszkał w tym samym hotelu, w którym zatrzymali się politycy fińscy.

Sztokholm, 14. II. Komentator polityczny radia szwedzkiego oświadczył w dniu dzisiejszym: "Najgorętszym życzeniem Szwecji jest nie tylko aby Finlandia wycofała się z wojny, lecz również by pozostała na zewnątrz i na wewnątrz niezależnym państwem w rodzinie narodów skandynawskich."

NOWE ZBRODNIE NIEMIECKIE W POLSCE

Londyn, 14. II. Z Kraju nadeszła wiadomość, że Niemcy aresztowali w Warszawie wszystkich księży Salezjanów i wszystkich misjonarzy. Jednocześnie doniesiono o rozstrzelaniu w Warszawie 6-ciu Polaków z prof. Ogińskim na czele.

Na przyczółku pod Anzio ODZYSKANO UTRACONY TEREN

Londyn, 14. II. Ogłoszono oficjalnie, że wojska sprzymierzonych na przyczółku pod Anzio odzyskały prawie całkowicie teren utracony od 3 lutego. Wzięto do niewoli ponad 2.000 jeńców niemieckich i zadano ciężkie straty 715 dywizji niemieckiej, ściągniętej specjalnie z południowej Francji przez Rommla.

Algier, 14. II. Na froncie przyczółka na południe od Rzymu wojska brytyjskie zajęły most na linii kolejowej Cassinetta do Campo Leona. Toż są tam ciężkie walki. W pobliżu Niemcy zdobyli fabrykę, która czterokrotnie przechodziła z rąk do rąk. Na głównym froncie V armii Amerykanie poczynili nieznaczne postępy w Cassino, walcząc o każdy dom. Opór niemiecki nie słabnie - 4/5 miasta znajduje się wciąż jeszcze w rękach Niemców.

Londyn, 14. II. Na froncie Cassino główną przeszkodą dla wojsk amerykańskich stanowi klasztor Benedyktynów, znajdujący się na Monte Cassino. Ujawniono oficjalnie, że papież zwrócił się zarówno do sprzymierzonych jak i do Niemców o oszczędzanie klasztoru stanowiącego zabytek z przed 14-tu wieków. Niemcy zamienili klasztor w twierdzę. Obecnie dowództwo sprzymierzonych zmuszone jest, aczkolwiek niechętnie, rozważyć czy możliwe jest dalsze oszczędzanie klasztoru.

Londyn, 14. II. Poprawa warunków atmosferycznych pozwoliła na szersze działania lotnictwa sojuszniczego we Włoszech. Samoloty alianckie odbyły wczoraj około 800 wypadów, bombardując przeważnie stanowiska niemieckie na froncie przyczółka.

NATARCIE SOWIECKIE NA PSKÓW

Moskwa, 14. II. Wojska sowieckie prowadzą dwukierunkowe natarcie na Psków, główny węzeł komunikacyjny na drodze do Estonii i Łotwy. Linia kolejowa Ługa-Psków przecięta została mniej więcej w połowie drogi.

Rosjanie oczyszili z resztek wojsk niemieckich cały wschodni brzeg jeziora Pejpus, stanowiącego granicę między Sowietami a Estonią.

W kierunku Dniepru dalsze próby przebicia się okrążonych dywizji nie przyniosły rezultatu.

Komunikat niemiecki donosi o silnym naporze sowieckim na Krzywy Róg.

"WIELKI" NALOT 50-ciu APARATÓW

Londyn, 14. II. Noce ubiegłej samoloty niemieckie dokonały nalotu na W. Brytanię. Propaganda niemiecka donosiła o wielkim nalocie, w którym brały udział setki samolotów i o rzekomo wyrządzonych wielkich szkodach. W rzeczywistości w akcji bra-

ły udział 50 - 60 samolotów, które zrzuciły bomby w odległych od siebie punktach wschodniej i pół-wschodniej Anglii. Około 15 maszyn dotarło do Londynu, zrzuciły one kilka bomb, które nie wyrządziły poważniejszych szkód. Zestrzelono 6 samolotów niemieckich, z tego jeden nad jego własną bazą w płn. Francji.

ARESZTOWANIA DZIENNIKARZY NIEMIECKICH

Sztokholm, 14. II. Według ostatnich doniesień z Berlina Gestapo aresztowało kilku członków redakcji i korespondentów centralnego organu partii narodowo-socjalistycznej "Völkischer Beobachter". Wśród aresztowanych znajdują się: korespondent wojenny Goeblich, korespondent bałkański dr. Lentz /b. korespondent warszawski i rzymski/ oraz dr. Scherer, redaktor oddziału w Prusach Wschodnich. Należeli oni rzekomo do jakiejś grupy opozycyjnej.

W KILKU SŁOWACH

- Do Ankary przybyła z Berlina specjalna komisja śledcza dla przeprowadzenia w ambasadzie niemieckiej dochodzeń w związku z dezercją dwóch dyplomatów. Podobno również inni członkowie ambasady odmówili powrotu do Rzeszy, a dwóch zbiegło do Rosji. Krążą pogłoski, że i dwóch dziennikarzy niemieckich zbiegło z Ankary.

- Do Berlina odwołano nagle kilku wyższych urzędników poselstwa niemieckiego w Sztokholmie. M.in. odwołany został attache wojskowy płk. Falkenhorst, syn generała. Wezwano do Niemiec także kilku korespondentów prasowych w Szwecji.

- W południowej Francji Niemcy koncentrują liczne oddziały S.S. Wzięto wielu zakładników, którzy będą rozstrzelani na wypadek sabotażu. Radio francuskie ogłosiło, że na francuskim wybrzeżu morza Śródziemnego ustanowiono specjalny niemiecki zarząd wojskowy, podobnie jak uprzednio już na wybrzeżu północnym.

- W poniedziałek za dnia średnie i lekkie bombowce amerykańskie bombardowały obiekty niemieckie w płn. Francji. Dokonano też nalotu na lotniska w Holandii.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Jerozolima, 14. II. Korespondent Reutera donosi z Moskwy, że wojska sowieckie zbliżają się do Dubna.

Londyn, 14. II. Rozeszły się pogłoski, że bawiący w Sztokholmie b. premier fiński Paasikivi, aczkolwiek nie odwiedził dotychczas poselstwa sowieckiego, jednak przedłożył już pewne propozycje pokojowe.

Londyn, 14. II. Radio Moskwa utrzymuje, że fiński minister spraw zagranicznych znajduje się w Niemczech i konferuje z Ribbentropem.